

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 1 Sierpnia r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 21 lipca.

Od dnia 14 do 18 lipca, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI: NASTĘPCY TRONU i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, ICH KRÓLEWSKICH WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU Szwedzkiego i XIĄŻĘCIA Karola Pruskiego, przez woyska oddzielnego korpusu Gwardyi odbyte zostały wielkie ćwiczenia.

Podług uczynionego rozporządzenia, woyska oddzielnego korpusu Gwardyi były podzielone na dwa korpusy połączone: jeden, pod wodzą Jenerał-Adjutanta, *Suchozaneta*, nazywał się petersburskim; drugi, pod wodzą Jenerał-Adjutanta *Szenzina*, białoruskim.

W dniach: 14, 15 i 16, korpus petersburski składał się z 21 batalionów, 36 szwadronów, i 56 armat; białoruski z 16 batalionów, 15tu szwadronów i 36 armat. W ostatnim zaś dniu, pierwszy miał tylko 17 batalionów, 24 szwadrony i 36 dział, a drugi 20 batalionów, 27 szwadronów i 56 dział.

Było ułożonem, iż korpus ostatni spotkał wyślaną przeciw sobie awangardę korpusu petersburskiego w Gieczynie, i odpierając ją od drogi *Carsko-Sielskiej*, zmusił odstąpić do *Kraśnego-Sioła*. Ta awangarda cofnęła się ku wzgórzom *Kawetachtskim*, i 14 dnia, jeszcze się na nich utrzymywała, gdy tymczasem przybyły korpus petersburski rozpoczyna sprawę, a będąc sił przewyższających, atakuje korpus przeciwny; ten cofa się za rzekę *Pudost*, która na noc rozdzielała forpoczty. Poruszenie to zostało wykonanem z niepospolitą regularnością. Noc przepędził woyska w biwakach, mając szczególne widzenia pośród siebie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA.

Nazajutrz, ćwiczenia rozciągały się aż do *Gieczyny*. Korpus petersburski, zdobywszy to miasto i ufortyfikowane stanowisko pod *Konetablem*, zmusza korpus przeciwny ustąpić za rzekę *Kołpinę*. Tém działaniem zakończyło się ćwiczenie dnia 15go.

Po dniu odpoczynku, na który był przeznaczony dzień 16 lipca, korpus białoruski, dnia 17, otrzymawszy mocny zasilek, uderza na *Gieczyn*. Ufortyfikowane pod *Konetablem* stanowisko zostało przez pawłowski półk lejb-gwardyi wzięte szturmem, a ćwiczenie skończyło się zajęciem miasta.

Po skończonem ćwiczeniu, woyska nocowały przed pałacem gieczyńskim, na rozległej płaszczynie, w biwakach. Regularne ich uporzędkowanie, oznaczone w nocy ogniami, stawiało widok i niepospolity i zachwycający.

Celem roztrzygnięcia niewyrozumień, jakieby się mogły zdarzyć podczas szybkiego natarcia lub odwrotu którejkolwiek części woysk, zostali za pośredników przeznaczeni: JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, MICHAŁ PAWEŁOWICZ, Jenerał Marszałek-Polny, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, Jenerał-Adjutanci: *Depreradowicz*, Hrabia *Czernyszew* i *Neydgardt*.

Dokładność poruszeń, czystość, porządek, i w ogólności, regularne ćwiczenia skuteczenie uwieńczyło ułożone działania zupełnie pomyślnym skutkiem. Woyska zjednały szczególne MONARCHY, zadowolenie, i czując je w zupełności, zapominały utrudzenia w czasie wielkich mar-

szów, a wesoły duch żołnierzy, gorliwość, z jaką każdy wypełniał swoją powinność, zwróciły uwagę wszystkich Wysokich Osób, które były obecne tak niepospolitemu widowisku wojskowemu.

Dnia 16, w dzień odpoczynku, PP. Jenerałowie, Adjutanci bokowi i kilku Satabs-Office-rów, mieli szczęście być zaproszonymi do stołu CESARZA JEHOMOŚCI.

Tegoż dnia, wieczorem, równie jak i w innych dniach, dane było widowisko na teatrze pałacowym, a dnia 16 bal. Utrudzenie PP. Office-rów i zajęcie się podczas ćwiczeń, nie przeszkadzały im mieć również czynnego udziału w weselościach, na które byli uszczęśliwieni otrzymać zaproszenie do Naywyższego Dworu. (R. I.)

Kraśne-Sioło  
18 lipca 1830.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu: 1) pod d. 17 czerwca, ordynator kamieniecko-podolskiego szpitala radzca kollegialny Sylwester *Bielkiewicz* mianowany radzcą stanu, a litewskiego oddzielnego korpusu dozorca prowiantskiego magazynu 9 kl. Jan *Anderson*, podniesiony do klasy 8. — 2) pod d. 25 tegoż m. radzca rządu gubernialnego podolskiego, radzca dworu Grzegorz *Janowicz*, mianowany radzcą kollegialnym, a zostający w kancelaryi Rzeczywistego Radcy Tajnego, Senators, Nowosilcowa, Ignacy *Bobiatyński*, asesorem kollegialnym. — 3) pod d. 5 lipca t. zostający przy Ministerjum wewnętrznych interesów w stopniu kamerhera 5 klasy XIążę *Sergiusz Golicyn*, na własną prośbę naymilszowiey uwolniony ze służby z rangą rzeczywistego radcy stanu i z wolnością noszenia munduru dworskiego. Zostający w sanktpetersburskim Komitecie cenzury udzielnym cenzorem asesor kollegialny, *Serbinowicz*, Naywyżey mianowany naczelnikiem 3go oddziału Departamentu oświecenia narodowego, a zostający bez obowiązku radca stanu *Nowosilski*, Prezydentem Twerskiej Izby sądu cywilnego. — 4) pod d. 6 lipca. Służący przy moskiewskim Wojskowym Jenerał-Gubernatorze radzca honorowy XIążę *Nikołaj Golicyn* przeznaczony do osobnych poleceń przy Kuratorze moskiewskiego naukowego wydziału z mianowaniem asesorem kollegialnym, a wice-dyrektor Departamentu budowy okrętów 5 klasy Margrabia *de Traversé* przyłączony do Departamentu udziałów.

Przez naywyższy ukaz do Kapituły Rossyjskich Orderów pod d. 1 lipca, Leyb-Gwardyi polskiego półku strzelców konnych Porucznik *Kruszewski* i polskich woysk dowódzca raketney półbaterii Kapitan *Jaszowski*, mianowani kawalerami orderu ś. Włodzimierza 4 stopnia.

Ukaz Rządzącego Senatu z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów pod d. 11 lipca 1830 r.

O maklerach mieskich i prywatnych.

Rada Państwa na Departamencie Ekonomii i na Powszechnem Zebraniu, przejrzawszy przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów, co do zapytania: iak postępować w takich zdarzeniach, gdy kupcy nie zechcą przyjąć na siebie obowiązków mieskich i prywatnych maklerów, a włożyć je na kogo z mieszczan z opłatą powinności gildyynych okaże

się niepodobienstwo;—*miema* postanowić za prawdziwość, iżby w takich miastach, gdzie kupcy nie zechcą wejść w obowiązki Notaryuszów i maklerów, a mieszczenie od wyboru do tego obowiązku wymawiać się będą niemożnością płacenia powinności gildyjnych, włożyć spełnienie obowiązków notaryusza i maklera na magistraty i ratusze, a gdzie ich nie ma na sądy słowne. Na takowej Opinii napisano tak: Jego Cesarska Mość nastąpiła na Powszechném Zebraniu Rady Państwa Opinią względem miejskich i prywatnych maklerów Należy potwierdzić raczy i rozkazał wypełnić. Podpisał: *Prezydent Rady Państwa W. Koczubey.* 14 czerwca 1830 r.

#### POMNIK ŁOMONOSSOWA.

Dotychczas, sławny ten poeta miał sobie przez zmarłego Kanclerza Państwa, Hrabiego Woroncowa, postawioną tylko urnę grobową w klasztorze ś. Aleksandra Newskiego, w *St. Petersburgu*. Jakoś Wielmożny, Neofita, biskup archangielski, pierwszy powziął myśl wzniesienia pomnika, który byłby godniejszym człowieka, tak wielkiego geniuszu, komunikował on ją Jenerał-Gubernatorowi, który, otworzywszy na miejscu składkę, udał się był do P. Admirała Szyszkowa, ówczesnego Ministra oświecenia, na którego przełożenie, błogosławionej pamięci CESARZ ALEXANDER raczył w tym celu pozwolić powszechną w całym Państwie składkę, która wkrótce przyniosła około 50,000 rubli. P. Martos był zobowiązany ułożyć model, który czyni zaszczyt jego talentowi. Pomnik będzie się składał z dwóch posągów, z których większy, wymiarów kolosalnych, będzie wyobrażał Łomonossowa, w chwili poetyckiego natchnienia; prawa jego ręka jest wyciągnięta, w lewej zaś trzyma lutnię, ozdobioną cyfrą CESARZOWY ELŻBIETY, a utrzymywaną przez geniusza skrzydlatego. Wynalezienie i wykonanie tego posągu są dokładne, szlachetne i wspaniałe; lekkość i delikatność dłota dała się widzieć we wszystkich częściach tego dzieła. Wzorem starożytnych, poeta jest wyobrażony w połowie nagi, stojący na półsfery, na którym widać północną część Rosyi europejskiej, i gdzie są wyrażone te słowa: *Morze Lodowate i Chołmogory są miejscem urodzenia Łomonossowa*. Wszystko jest z brązu, wysokości trzech arszynów i 2 wierszków, nie licząc do tego półsfery. Cały ten posąg będzie stał na podstawie z granitu, tak, iż nogi posągu będą 4ma arszynami i 5cią wierszków wyżej nad powierzchnią ziemi; całkowita pomnika wysokość wyniesie półósma arszyna. Na przodzie podstawy będzie wyryte imię Łomonossowa. Pomnik ten podą potomności nie tylko pamięć tego człowieka z geniuszem, lecz jeszcze będzie wskazywał wierne jego rysy, skopiowane podług portretów nayspodobniejszych. (J. d. S. P.)

#### Tyflis dnia 3 lipca.

W ciągu maja i czerwca, znaczne summy były z *Tyflisu* wysłane na iarmark do *Niższego-Nowogrodu*, do którego też udało się bardzo wielu kupców naszych. Uptnienie terminu, na który przez naywyższy ukaz pod dniem 8 października 1821 roku były kupcom prowincyi kaukaskich udzielone niektóre przywileje względem handlu zewnętrznego, stało się przyczyną tego kierunku, który mieć zaczyna ich kapitały wewnątrz Rosyi; trzeba się spodziewać, iż ten obrót rzeczy nada nową moc przemysłowi naszemu i przyłoży się do jego pomyślności.

— Niedawno została w *Tyflisie* założona biblioteka czytania, która także będzie pierwszą w naszym mieście xigarnią, gdyż osoba, która sobie utworzyła ten projekt, zamierza też przedawać książki, o jakie będzie proszoną. (J. d. S. P.)

#### Miasto Baku dnia 24 maja.

W okolicach tego miasta zdarzył się nadzwyczajny fenomen przyrodzenia. O pół-do-siódmej, z południa, dał się słyszeć huk podziemny, podobny do grzmotu dalekiego; w kilka minut,

powstał grom, iakby od wystrzału wielu armat; w tymże czasie, w odległości dwóch wiorst od wsi *Biladzary*, i o 10 wiorst od twierdzy *Baku*, wysadziło na powietrze wierzchołek góry *Boz-Tepe*; kupy kamieni z nadzwyczajną szybkością wylały na powietrze, i, spadając kierunkiem pionowym, nagromadziły niekszałtne wyniosłości; potym się wzniosł wysoki słup kłębiącego się dymu i koloru popielatego; lipka, płynna, polatała się massa, podobna do rozprowadzonej wodą gliny, a pochyłości gór pokryła warstwą grubą od arszyna do sążnia. W półgodziny, dał się słyszeć drugi grom, mocniejszy od pierwszego, i, w okamgnieniu, rozproszywszy dym gęsty, wydał słup ognisty, którego wierzchołek gubił się w obłokach: przytym także zawiął wiatr mocny, z północy na południe, którego wichrem wznoszona kurzawa okryła okolice *Baku* i zaćmiła niebo. W sześć minut, niebo się wypogodziło, ale słup ognisty, który odbijał mocne światło na obłokach, trwał więcej godziny; potym, jego wysokość nagle się zmniejszyła do 1 sążnia.

Dnia 25, jeszcze w wielu miejscach, nad rozpadlinami gór, paliły się gazy, a na samym iey wierzchołku dawała się widzieć głębina, w kształcie czaszy, z której, trzema miejscami, wydobywał się mocny płomień, w niewielkich słupach.

Ten wybuch wulkaniczny można odnieść od rzędu wulkanów błotnych. (R. I.)

#### Popisy Szkolne.

Roku 1830, w dniach ostatnich miesiąca czerwca odbyły się publiczne popisy Uczniów Liceum Wołyńskiego, przy licznie zebranych gościach płci oboiej. Dnia 30 odprawiło się w Kościele Lycealnym żałobne nabożeństwo za duszę Złożyciela tej Szkoły ś. p. Tadeusza Czackiego; po którym zostały rozdane nagrody uczniom, którzy odznaczyli się pilnością i celniwym postępem w naukach, oraz dobreimi obyczajami.

Lista Uczniów, którzy otrzymali nagrody: Z kursu 3go, Bronisław Pruszyński, medal złoty — Felix Kozłowski, accessit — Z kursu 2go, Rudolf Malinowski, Włodzimierz Swiejkowski, medale srebrne — Paweł Dobrogoski, Leon Swiejkowski, accessit — Kazimierz Choński, Maxymilian Młochowski, pochwały przedmedalowe — Z kursu 1go, Cypryan Modzelowski, Eustachy Iwanowski, medale srebrne — Józef Ryszczewski, Faustyn Czarnecki, accessit — Alexander Przeździecki, Leon Ryszczewski, pochwały przedmedalowe — Z klasy 4tej, Ludwik Sadowski, medal srebrny — Felix Kozłowski accessit — Z klasy 3ciej, Teodor Jaczewski, z klasy 2giej, Wiktor Missiewicz, z klasy 1szej, Grzegorz Paszyński, otrzymali książki — Szczególne pochwały: Z kursu 3go, Andrzej Sztoger, Ewaryst Borki — Z kursu 1go, Alexander Budzyński, Stanisław Gadowski, Władysław Jaczewski, Józef Jełowicki, Adolf Jełowicki, Mieczysław Przeździecki, Stefan Penczelski, Karol Witte, Leon Hussarowski, Włodzimierz Kożuchowski, Marcelli Krasicki, Witalis Krassowski, Oktawian Lenkiewicz, Władysław Petre, Mikołaj Wołoszyński — Z klasy 4tej, Cypryan Nowotny, Henryk Skirmunt, Bolesław Skirmunt, Mikołaj Zieliński, Ludwik Horodyski — Z klasy 3ciej, Albin Lisiecki, Stanisław Choński, Wincenty Nanowski, Johann Landesberg, Paweł Polanowski, Teodor Mańkowski — Z klasy 2giej, Konstanty Paskiewicz, Leon Wolfgang, Leopold Lipiński, Karol Lewiecki, Antoni Żółkiewicz, Piotr Romanowski — Z klasy 1szej, Kazimierz Poluchowicz, Władysław Nanowski, Antoni Wierzbicki, Wincenty Sokolnicki, Jan Myssakowski — Listy pochwalne: Z kursu 3go, Ludwik Borkowski, Konstanty Bratnowski, Alexander Jarkowski, Jan Iwanowski, Adolf Komar, Jan Tomaszewski — Z kursu 2go, Paweł Kaczanowski, Pius Łęczycki, Alexander Malewicz, Ignacy Nawrocki, Michał Orłowski, X. Cypryan Obońdowski, Artur Żelski — Z kursu 1go, Ludwik Berezecki, Karol Dorożyński, Konstanty Jurkiewicz, Mikołaj Kelchner, Stanisław

Łoziński, Władysław Łoziński, X. Hilary Rafalewski, Ludwik Strzelbicki, Jan Berezecki, Władysław de Laire, Zygmunt Kaczanowski, Klemens Krassowski, Wincenty Kucharski, Salomon Lövensson, Teodor Olenicz, Antoni Tectaw, Alexander Werminski, Juliusz Zagórski, Franciszek Sokolnicki — *Z klasy 4tej*, Władysław Bahrynowski, Konstanty Jarozyński, Antoni Ilński, Felemon Kleczyński, Wincenty Klossowski, Alexander Kirkiewicz, Karol Kruzer, Włodzimierz Lipiński, Leopold Nowotny, January Ostrowski, Alexander Sawicki, Konstanty Zeydler — *Z klasy 3ciej*, Michał Andrzejkiewicz, Klemens Buczański, Adam Łaski, Michał Łaski, Zenon Łoziński, Mikołaj Malinowski, Marcelli Potrykowski, Krzysztof Skulski, Antoni Suchorski — *Z klasy 2giej*, Franciszek Beller, Stefan Grabowski, Józef Illaszewicz, Konstanty Jurkowski, Alfons Maiewski, Mikołaj Milewski, Oktawian Marcinkiewicz, Michał Patkowski, Florenty Szulicki, Lucyan Stojanowski, Mozes Weintraub, Jan Żółkiewski — *Z klasy 1szej*, Kazimierz Grabowski, Paweł Klossowski, Mieczysław Łoziński, Adam Poświętowski, Ludwik Pawliczyński, Tytus Scisławski — *Uczniowie Szkoły rysunkow i malarstwa*: Edward Bony, Karol de Lille, Ignacy Sędzimirz.

Zastępcy Dyrektora Szkół Gubernii Wołyńskiej Kollegialny Assessor i Kawaler J. Bokszczański.

#### ANGLIA.

Londyn dnia 23 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj na pokojach u Króla Jmci, Monarcha miał mundur Admiralski, i najpierw przyjął Xiążąt *Kumberland*, *Sussex* i *Gloucester*, Xiążęcia *Jerzego*, oraz Xiążęcia *Leopolda*, a potem Xiążęcia Pruskiego *Fryderyka*, Postów zagranicznych, i wszystkich, którzy mają wstęp do Dworu, a do których należał także Xiążę *Kozłowski*. Officerowie morscy, obecni w znacznej liczbie, mieli już nowy mundur. Monarcha przyymując zgromadzone osoby, był otoczony braćmi swemi. Hraba *Aberdeen* przedstawił Postów Francuzkiego i Pruskiego, Posel Pruski Barona *Strantz*, oraz Hrabów *Dönhoff* i *Redern*. Pan *Rothschild* był przedstawiony Królowi Jmci przez Xiążęcia *Gordona*. Pan *Drinkwater*, Prezydent miasta *Liverpool*, na czele Ławników podał Monarsze adres, z wyburzeniem smutku po zgonie zmarłego Króla, i powinszowaniem wstąpienia na tron. Przedstawił go Pan *Peel*, i Król Jmć nadał mu dostojność Kawalera.

Dnia 21 b. m. przybył Król Jmć Wirtemberski do tutejszej stolicy, i stanął w pałacu *St. James*. Został niezwłocznie wprowadzony do Królestwa Ichmość. Nayiaśniejszy gość zabawi tu czas nieiaki.

Gdy Xiążę *Sussex* pierwszy raz witał iako Króla, brata swego, terazniejszego Monarchę, z którym zawsze w nayściślejszych braterskich stosunkach zostawał, podał mu po przyjacielsku rękę, zamiast pocałowania iey według zwyczajnej etykiety dworskiej. Natychmiast iednak omyłkę swoją poprawił, i z równą delikatnością iak uczuciem, prosił Króla Jmci o przebaczenie, oświadczając, iż długo był obcym u dworu.

Wczorajsza *Gazeta Dworska* wymieniła Postów zagranicznych, którzy na pokojach dnia 21 b. m. złożyli Królowi Jmci nowe listy wierzytelne. Obeymuie także liczne awanse w woysku i marynarce. Panowie *Clarke* i *Hulse* zostali Feldmarszałkami, 30 Jenerał-Poruczników otrzymało stopień Jeneratów, a 44 Jenerał-Maiorów, stopień Jenerał-Poruczników. Admiratówwie czerwoney bandery Lord *Gambier* i Pan *Pole* zostali mianowani Admiratami floty.

Parlament został odroczony do dnia 10 sierpnia, lecz w dzisiejszej *Gazecie Dworskiej* ma być umieszczony rozkaz Królewski, względem iego rozwiązania. Mniemają, iż nowy Parlament zwołany będzie na dzień 15 października.

— Dnia 24 —

Dzisiejszy Okólnik Dworski donosi: „Wczo-

ray o godzinie 7mej rano wysiadł Król Jmć Wirtemberski na ląd przy pałacu *Tower* (\*). Zegluga z *Boulogne* odprawił na statku parowym *Lightening*, a przy wylądowaniu został przyjęty przez Królewskiego Szambelana Lorda *Clinton*, i Pułkownika *Fitzclarence*, którzy z tym Monarchą udalisie poiażdem Królewskim do pałacu *Grillions*, gdzie pokoje były przysposobione. O godzinie 9tej przybył Król *Wilhelm IV* do tego pałacu dla powitania Nayiaśniejszego Gościa swego, i bawił blisko pół godziny. Poźniey Xiążęta *Kumberland*, *Sussex* i *Gloucester*, oraz Xiążę Pruski *Fryderyk*, odwiedzili także Króla Jmci Wirtemberskiego. Gdy Monarcha ten odwiedził Królowę *Adelaide* w pałacu *St. James*, udał się do Izby Wyższej, chcąc być obecnym przy odroczeniu Parlamentu. Tam Król Jmć Wielkiej Brytanii oczekiwał na niego w przedsali, i obadwa Monarchowie weszli razem do sali Izby wyższej. Nad wieczorem był w pokojach Królewskich pałacu *St. James* wielki obiad dla Nayiaśniejszego Gościa. Król Jmć Wirtemberski chce zachować *incognito*, i jedzie pod nazwiskiem Hrabiego *Teck*.”

Parada, z iaką wczoray Król Jmć Wielkiej Brytanii udał się do Parlamentu, i którą dzisiejsze gazety tutejsze obszernie opisują, odbyła się zupełnie w starożytnym sposobie Angielskim. Monarcha miał na mundurze Admiralskim płaszcz axamitny purpurowy podszyty gronostajami, iaki także *Jerzy I*, *Jerzy II*, a naostatku *Jerzy III*, w podobnych uroczystościach nosili. Przed paradnym poiażdem Królewskim, który 8 białych koni ciągnęło, szli Marszałkowie i inni Urzędnicy Dworscy, a za poiażdem szło 26 służących Królewskich parami. Królowa prowadząc za rękę młodą Xiężniczkę *Wiktoryę*, której drugą rękę trzymała Xiężna *Kent*, wspólnie z Xiężniczką *Augustą*, Xiężną *Gloucester* i Xiężniczką *Zofią*, przypatrywała się przechodzącej paradzie najpierw z kolumnad pałacu *St. James*, a potem z ogrodu. Gdy Monarcha wsiadł do poiażdu, liczna muzyka woyskowa grała pieśń narodową *God save the King*. Lud widząc iadącego Króla wydawał radośne okrzyki, co także nastąpiło, gdy Monarcha udawał się z przedsali do sali Izby wyższej, i gdy go przez wielkie otwarte okna widziano. Król Jmć stanął przy iednym oknie, i dwa razy uklonił się zgromadzonemu ludowi.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 21 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

*Dziennik Postaniec Izb* zawiera następującą charakterystykę Deia algierskiego: „*Hussein* w czasie panowania swego nie był okrutnym. Dla milicyi tylko tureckiej, której burzliwego i do spisków skłonnego ducha się obawiał, był ostrym, dla mieszkańców zaś *Algieru* sprawiedliwym i ludzkim. Jest grzecznym, iak na Turka bardzo światłym, a z politycznym Europy położeniem i zawiętemi rozmaitych Mocarstw sprawami we względzie Wschodu, dosyć dobrze obeznanym. Jednakże ta właśnie część iego wiadomości zrządziła upadek iego; spowodowała go bowiem do liczenia zbyt wiele na Anglię. Jego wiadomości woyskowe zdają się być bardzo ograniczonymi. Jako Ulem świadomszy iest praw Proroka i treści Alkoranu, niż nowszej taktyki. O iego niewiadomości w tym ostatnim względzie, opowiada iak kilka szczególnych rysów. Gdy mu zarzucano, że źle zrobił, iż się wylądowaniu Francuzów silnie nie opierał, Dey na to odpowiedział: *Jakże ich schwytam, gdy im wylądować nie dozwolę?* Jednego dnia zobaczył, że w odległości ieden batalion zaczął strzelać, przyczem, iak zwykle, pierwszy szereg przykleknął; patrząc się na to, zawołał w przytomności Francuzów z rozbitych okrętów przy nim będących: *Patrzcie, proszę o taskę! śmiało dzieci Mahometa!* Gdy uyrzał ieden bata-

(\*) Wiadomość więc wyjęta z *Gazety Sun* o przybyciu tego Monarchy dnia 21 b. m. była zawczesna.

lion dający ognia, kiedy pierwszy szereg wkroczył bagnety, sądził, że drewnianych żołnierzy postawiono w pierwszym szeregu. Dziwił się także, że nigdy z naszych żaden nie poległ, ponieważ nie uważał tego, że dla zapelnienia luki, natychmiast szereg się ścisnął. Spostrzegłszy wojsko nasze w skupionych szeregach postępujące na przód, rzekł: *Francuzi niechętnie walczą ze mną, i aby ich do tego przymusić, przekażę im jednego do drugiego.*

Dnia 18 b. m. przyjmował Król Jmć powinszowania sądu kassacyjnego, Izby obrachunkowej, i rady oświecenia publicznego, z powodu wzięcia *Algieru*. Tłumaczem ucznie sądu kassacyjnego był Hr. *Portalis*, pierwszy Prezes iego. Oświadczył, iż największą korzyścią tej kampanii jest zniesienie niewoli i rozbojów morskich. Monarcha w odpowiedzi swojej wyraził: „Nie wątpię, iż wszystkie narody będą uczestnikami czystej i świętej sławy oręża naszego; sławy, która zawsze zdobić będzie walecznych, rozkazom moim posłusznych, którzy przy trudnej do uwierzenia odwadze i czynności umieli zwyciężać, i razem jednać sobie miłość części przeciwników swoich.” Margrabia *Barbé-Marbois*, Prezes Izby obrachunkowej, wynurzył radość swoją, iż w miejscu kryjówek rozbojniczych zakwitną spokojne faktorye. Mówił o przyszłym oswobodzeniu całej Afryki. W odpowiedzi ministrowi *Ranville*, który przemówił jako Wielki Mistrz Uniwersytetu, oświadczył Monarcha, iż dobro oyczyny jest nierozdzielne od dobra iey Króla.

— Dnia 24 —

Dzisiejszy *Monitor* umieścił dwa sprostowania pierwszego raportu Hrabiego *Bourmont*, datowanego dnia 14 czerwca w *Sidi-Ferruch*. Na wstępie iego wyrażono: „Flotta wojenna, która czekając na flotyllę z wojskiem, dłużej niż przez 18 dni zatrzymaną była w zatoce *Palma*, wysłała na koniec d. 10 czerwca pod żagle.” Flotta przybyła d. 2 wspomnionego miesiąca przed *Palma*, a zatem tylko 8, a nie 18 dni tam zostawała. W następnych dwóch miejscach wyraża raport: „Łagodny z początku wiatr stał się wkrótce tak mocnym, iż kilka małych statków doznało uszkodzenia. Dwa statki zatonięły z częścią ludzi.” Naczelnicy dowódca otrzymał wprowadzić takie doniesienie, które jednak później okazało się mylnym; flotylla ani jednego statku nie utraciła, a doznane uszkodzenie było zupełnie nieznaczącem.

Piszą z *Tulonu* pod d. 16 b. m. „Gdy eskadra nasza stała w przystani *Palma*, trzem Hiszpanom, uwięzionym tam za polityczne wykroczenia, udało się umknąć i schronić na okręty Francuzkie. Przybyli oni już do Francji, a dwaj z nich udali się do *Bourges*. Trzeci, officer wyższego stopnia, znajduje się w *Tulonie*, i czeka na postanowienie Ministerium Francuzkiego. Statek parowy *Sphinx* popłynął dziś na powrót do *Algieru*; statki przewozowe w liczbie 143, które przybyły tu z *Sidi-Ferruch*, a z którymi nowego układu nie zawarto, udały się dziś do *Marsylii*.”

List z *Tulonu* pod d. 17 b. m. wyraża: „Na brygu *Cigogne*, który tu wczoraj zawinął, znajdują się Panowie *Bruat* i *Assigny*, Kapitanowie rozbitych na morzu brygow *Silene* i *Aventure*. Wczoraj przybyła tu także korweta *Victorieuse*, która dnia 10 b. m. wypłynęła z *Algieru*. Admirał *Duperré* wysiadł dnia 7 b. m. na ląd, i w *Kassaubach* miał długą rozmowę z Hrabą *Bourmont* i Deiem. Dey zapewnił, iż flotta więcej mu szkody przyczyniła, niż wojsko lądowe, i że szczególnie okropny ogień okrętów liniowych Francuzkich skłonił go do poddania się. Trzem okrętom Angielskim, dwóm brygom i jednej galiocie, chcącym zawinąć do portu odmówiono wejścia, a ludziom ich zabroniono wylądowania. Wartość dział znalezionych w *Algierze* podają na 17 milionów franków; żydzi dawali już za nie 10 milionów. Zaięto się utworzeniem municypalności i policji, złożonej z Maurów. Milicje tureckie mają wsiść na okręty liniowe *Marengo*, *Scipio*, *Duquesne* i *la Couronne*. Ostatni z tych okrętów sprowadzi pierwszy transport do *Smyrny*. Dey odwiedza Jenerała *Bourmont* w *Kas-*

*saubach*, przyjechał na koniu Arabskim, bogato osiodłanym, a towarzyszył mu oddział wojska Francuzkiego. Ma on wzrost zwyczajny, mocną postawę, długą brodę, poważną minę i wielkie ciemne oczy; zda się mieć blisko 60 lat. Gdy wojsko nasze wchodziło do *Algieru*, Posłannik Deia Tunetańskiego w paradnym ubiorze iechał konno wpośród głównego sztabu Francuzkiego, Kapitan fregaty *Deloffre* został tymczasowie mianowany dowódcą, a Porucznik okrętowy *Rigodit*, Kapitanem nadbrzeżnym. Słychać, iż kilku urzędników Ministerium skarbu z wydziału rachunkowego otrzymało rozkaz udania się do *Algieru*.

Nadzwyczajną drogą odebrano z Paryża z dnia 27 lipca w Hamburgu wiadomość, że Król francuzki wydał pięć postanowień. Przez 182 wolność druku jest uchylona, przez 2gie nowo obrana Izba jest rozpuszczona, 3ciem uchwalone nowe prawo wyborów, 4tém kollegia obwodowe są zwołane na dzień 8 września, kollegia departamentalne na 18 września, nowa zaś Izba Deputowanych na 28 września, 5tém Król mianował dwudziestu radców stanu. (*Kor. W ar.*)

## RAPPORT RADY STANU KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

(Dokończenie.)

*Rozszerzenie kredytu, handlu i przemysłu.*

Co do tej części, Skarb publiczny wywiązał się w zupełności równo z zainstalowaniem Banku, z obowiązku Art. 3 i 4 Ustawy Bankowej, nań włożonego, i zaliczył Bankowi:

W gotowiznie . . . . . zł. 10,000,000 gr. —

W Listach Zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego 10,000,000 zł. licząc po ówczesowym kursie 81 za 100 — 8,100,000 — —

Razem — 18,100,000 — —

Niemniej też przekazał pożyczkę w summie . . . . . 1,599,440 — 11 przez Rząd Dyrekcyi Główney Towarzystwa kredytowego ziemskiego udzieloną.

Nakoniec wniosł . . . . . 16,600,000 — — w Biletach kassowych do wypuszczenia w obieg przygotowanych.

Po otwarciu Banku inne jeszcze fundusze wpływać do niego począły, iako to: depozyta, oraz kapitały publiczne i prywatne, których w ogóle przez miesięcy 8 wpłynęło do Banku w summie . . . . . 17,658,337 — 5

Wydano w tymże czasie — 1,778,649 — 1

Pozostało summ Bankowi powierzonych . . . . . 15,879,688 — 4

Nakoniec Bilety kassowe wypuszczone były stopniowo w obieg od dnia otwarcia Banku i z tych po koniec roku 1828 było wypuszczonych za . . . . . 15,911,535 — —

Wymieniono ich na gotowiznę za . . . . . 6,945,160 — —

Z końcem zatem tegoż roku pozostawało w obiegu . . . . . 8,966,175 — —

Tym sposobem kapitał zakładowy Banku, wraz z funduszem pozostałym na umorzenie długu publicznego, tudzież summy z innych źródeł pochodzące, niemniej też znajdujące się w obiegu Bilety kassowe, z końcem roku wy-

DODATEK

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 92.

Wilno dnia 1 Sierpnia r. s. 1830 roku.

nosili w ogóle . . .	— 47,628,889 — 17
Ośmio-miesięczne zaś obroty Banku w części handlowej i przemysłowej, niemniej stan kasy jego, na dniu ostatnim grudnia tegoż roku były następujące:	
1. Na skupowanie (escompte) wexlow i papierow krajowych terminowych, oraz nabywanie wexlow zagranicznych, użyto . . .	— 13,460,258 — 7
Zwroty wynosiły . . .	— 10,878,255 — 20
Pozostało zatem w wexlach i papierach terminowych . . .	— 2,582,022 — 17
2. Na nabywanie papierow publicznych użyto . . .	— 35,055,960 — 2
Z tych sprzedano za . . .	— 14,964,956 — 6
Pozostało w papierach publicznych . . .	— 20,091,003 — 25
3. Na pożyczki i zaliczenia użyto . . .	— 66,874,279 — 25
Zwroty wynosiły . . .	— 43,954,656 — 18
Pozostało w dowodach na pożyczki i zaliczenia . . .	— 22,919,615 — 7
4. W Kasie Banku pozostawało na d. 31 grudnia 1828 r. w rozmaitych monetach . . .	— 5,515,653 — 9
Ogół zatem stanu czynnego Banku z końcem r. 1828 wynosił . . .	— 48,908,322 — 29
Gdy zaś kapitał Banku wraz z funduszem, pozostającym na umorzenie długu krajowego, wszelkimi summami Bankowi powierzonymi, tudzież Biletami kassowymi, w obiegu wynosił w tymże czasie iak wyżej . . .	— 47,628,889 — 17
Zyskano przeto w ciągu dni 234 to jest od 6 maja do 31 grudnia 1828 . . .	— 1,279,433 — 12
Zysk ten pochodził z następujących źródeł.	
a) Z pobranych prowizy . . .	— 861,681 — 9
b) Z zyskow na papierach publicznych, wexlach i monetach . . .	— 865,827 — 25
c) Z rozmaitych wpływów . . .	— 5,028 — 25
Łącznie . . .	— 1,732,537 — 29
Z tego gdy stracić należy:	
a) Prowizye przez Bank zapłacone . . .	— 85,266 — 9
b) Straty na wexlach i kursach monet zagranicznych . . .	— 53,883 — 27
c) Wydatki administracyjne i handlowe . . .	— 513,954 — 11
Razem . . .	— 453,104 — 17
Pozostaie iak wyżej czy- stego zysku . . .	— 1,279,433 — 12
Co do kapitału zakładowego czyni 10 <sup>1874</sup> od sta rocznie.	

Jakkolwiek rezultat ten jest pomyslnym i dowodzi, że w kierowaniu funduszami potrzebną na zyskowe ich obroty zwracano uwagę, nie odpowiedziałby on jednak zamiarowi, iesliby ważniejszych na ogół kraju spływających skutkow nie sprowadzał. Lata przyszłe wyraźniejsze tego zapewne okażą dowody; lecz i początkowy zawód

instytucyi nie był dla ogółu kraju bezowocnym; summy sporne i wszelkiego rodzaju depozyta, po największej części ze szkoda właścicieli i kraju martwo leżące, znalazły w Banku bezpieczną i przez prawodawstwo cywilne oczekiwaną lokacyą. Oddane zaś obiegowi, pomnażając kapitał bankowy i zapewniając dochód właścicielom, nie straciły jednak tej głównej i właściwej cechy swojej, że na prawne zażądanie strony wydane być powinny.

Zgromadzony blisko 50,000,000 kapitał, obcy dotąd dla handlu i przemysłu, od razu prawie stanął im ku pomocy, niosąc ruch i życie we wszystkie ich odnogi.

Z tego zasobu zaliczenia i pożyczki ułatwiając mobilizacyą wielu wartości, przediem bezużytecznie leżących, iak z iedney strony podniecały produkcyą przez oddawanie iey kapitałow obiegowych przed spieniężeniem nawet towarow, tak z drugiej nabywanie tych ostatnich ułatwiały.

Procent handlowy w *Warszawie* niedawno jeszcze do 12, 18 i do 24 od 100 dochodzący, do 6 od sta rocznie przez Bank niżony, nawet we wzajemnych między handlującymi stosunkach do tej stopy zbliżonym został.

Listy Zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, staraniem Banku lepiej za granicą poznane, i poparte silną iego konkurencyą, w pierwszych zaraz miesiącach istnienia Banku blisko o 10 od 100 w cenie podniesione, świadczą pomnożenie o część 10tą majątku narodowego w tych wartościach zawartego. Nakoniec, wełna, ieden z główniejszych produktow gospodarstwa krajowego, a zarazem pierwszy materyał, największej części naszych fabryk, w skutku zaliczeń przez Bank na iey zakupienie udzielanych, znalazła odbyt wewnątrz kraju wtedy właśnie, kiedy zamknięcie granicy ościennej, odsuwając wełnę polską od dotychczasowych na nią targow, odeymowało wszelką nadzieję korzystnego iey spieniężenia. Pośrednictwo to Banku będzie zarodem przyszłych znamienitych w *Warszawie* na wełnę jarmarków.

Owoce te dają nam przewidywać na przyszłość cały szereg użyteczności Banku Polskiego, dla wzrostu handlu i przemysłu.

Nadzieia zaś ta ugruntowana na czystości zasad przepisanych Bankowi Polskiemu, tém jest niezawodniejszą, że nie szczędząc dla Banku potrzebnych rękoyami, zaręczając za pewność summ mu powierzonych całym majątkiem skarbowym, i otaczając go nadzorem Ministra Przychodów i Skarbu, tudzież osobney Kommissy z członków obu Izb Seymowych złożoney, która spostrzeżenia swoje do samego Tronu ponieść jest upoważnioną, raczyłeś nadto Wasza Cesarsko-Królewska Mość zapewnić nienaruszalność zasad Banku, zastrzegając, iż ustawa, która ie obeymuie, nie innaczej iak tylko z uczestnictwem obu Izb Seymowych, zmianom uleść może. Tym to wszystkim zasadam i rękoyom Rząd Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości przypisuje to zaufanie, iakiego Bank Polski od chwili otworzenia swojego, w kraju i za granicą doznaie.

Takie były usiłowania Rządu Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości przez lat pięć minionych, takie osiągnięte skutki. Jeżeli są pomyslnie, ieżeli w ogółowym rezultacie okazują polepszony stan kraju, ułatwione środki do stopniowego dalszego rozwinięcia przemysłu, a zatem bogactwa narodowego; winniśmy to iedynie dobroczynnym, i ciągle opiekuńczym chęciom i zamiarom tak wiekopomney pamięci Poprzednika Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, iako i Twoim, Najjaśniejszy Panie.

Dan w *Warszawie* dnia 18 maja 1830 roku.  
(podpisano) W. Sobolewski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 1 Sierpnia r. s. 1830 roku.

*Uwiedomienie.*

2 W Powiecie Trockim w majątku Strawiennikach Gabryela Ogińskiego o 9 m. l. od Wilna położonego otwiera się blech na płótna na sposób zagraniczny urządzone ze wszelką do tego potrzebną machineryą, przeto jeśli kto życzy oddać swe płótna do wybielenia, raczy się udać czyli przysłać do Strawiennik, gdzie sama fabryka istnieje lub do kamienicy Gabryela Ogińskiego w Wilnie przy ulicy Ostrobramskiej pod N. 3 położonej, gdzie u W. Porucznika Dobrowolskiego znajdzie pełną w tej mierze informacyą co do ceny, która ile możliwości mierną stosownie do Numeru płótna naznaczoną będzie. Oddający raczy po obydwóch końcach sztuki wyszyć imię i nazwisko swoje; przy oddaniu, dawane będą bilety na ilość przyjętych wyrobów, które przy odebraniu płótna okazanemi i zwróconemi być powinny. Największa rzetelność i akuracność zaręcza się. Ponieważ zaś teraz już za pora roku jest najwłaściwszą dla przysposobienia płótna do dalszej manipulacyi, uprasza się przeto o najszybsze w tej mierze skomunikowanie się.

podpisał Piotr Dobrowolski Por. h. W. Pol.  
Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 lipca. Cenzor L. Borowski.

*Sądy Exdywizorskie.*

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na folwark Deynow w Pcie Oszmian. i dalszy fundusz po Sędziu Grodz. Ozm. Kazimierzu i Annie Sulistrowskich remissą Ziemską Oszmian. r. 1830 inni 2 przeznaczony; na zjeździe d. 16 iulii tegoż roku między innemi właścicielami wyrokami dozwolił wierzycielom przy pozwaniu do tego Sądu interesowanych w sprawie takowej osob. a między temi JPP. Kosobudzkich, którzy po oświadczeniu folwarku Deynowa w exdywizy od jednego Alexandra Sulistrowskiego syna mimo trojga potomstwa debitorow, 15 osob poddanej ludności bez ziemi kupili, a termin na oczywisty rozbiór sprawy d. 6 oktobra terażn. r. i dla niedostatku miejsca w Deynowie i utrzymania Sądu tak z massy debitorow jako i przez wierzycieli, do miasta Pto Oszmiany odroczył; aby więc interesowane w tym procesie strony pod straszą pretensyow na wyrażony termin stawały, ostrzega. 1830 r. 21 iulii.

Karol Czerwicki Sędzia Ziem. Ptu Oszm. Exdywizor.

Józefat Łunkiewicz Sędzia Grodz. Exdywizor.

Józef Zawadzki Pisarz Grodzki Oszmian. i Exdywizor.

3 Roku 1830 miesiąca iulii 21 dnia, dekretem remissyynym Sądu Gł. Wileńskiego 2go Depart. udeteminowany został Sąd Exdywizorski massy funduszu zeszłego Joachima Narbutta h. Prezydenta Granicz. ptu Lidz. na domierzenie satysfakcyi jego wierzycielom z folwarku Rakancow w Pcie Wileń. leżącego. Na skutek czego do onego przybył i sądy swoje zareassumował. Po ułatwieniu zaś kwestyow

akcesoryynych, inwentaryą funduszu pod konkurs idącego, oraz kopią spraw i komportacyą nawzajem wszelkich papierow do Kancelaryi Ziem. Wileń. z obowiązkiem przez strony oprzyiężenia na wierności oney z persystencyą 4ro-niedzielną na dzień 28 augusta t. r. kończącą się przeznaczył. Termin powtórzonego zjazdu dzień 15 8bra idącego r. zakreślił; aby więc strony pod utratą swoich pretensy do tego Sądu z dowodami stawały, trzykrotnie o tem przez gazetę Kurjera Litew. awizuje.

Ziem. Wileń. Pisarz i Exdyw. Jan Czyż.  
Grodzki Wileń. Pisarz i Exdywizor Stanisław Kielczewski.

Pisarz Grodzki Trocki i Exdywizor Adam Kijac.

Regent Sądu Gł. Wileń. 2 C. Departamentu Józef Ossoliński.

3 Niżej piszący się opiekunowie córek małoletnich zeszłego JW. Rudolfa Hrab. Tyzenhauza Pułkownika artylleryi konney Woysk Polskich znalazłszy w dobrach niedawno zmarłego dziedzica Byteniu zwanych, w Gubernii Grodzieńskiej Powiecie Slonimskim położonych, fabrykę sukienią od kilku lat zaprowadzoną w porządnym murowanych domach ulokowaną z asortymentami gremplowemi kompletnie znajdującemi się w liczbie sześciu, sprowadzonymi przed dwoma laty z Niderlandow, z szerytyskami do postrzygalniow i dalszemi potrzebnymi maszynami. Warstatow tkalnych inż w działaniu 24, z porządkami w najswieższym urządzeniu zza granicy wychodzącemi, wszystko siłą wody przez motor odbywa się, z maystrami zagranicznymi i ludźmi własnymi do sta pięciudzięci o-ob liczącemi się a do robot tej fabryki usposobionemi, z tym zakładem całym postanowili opiekunowie albo całkowicie tę fabrykę życzącemu nabyć, odstąpić, albo na lat kilkanaście wypuścić w dzierżawę za umówioną cenę. Można będzie traktować od następnego septembra 1830 po obejrzeniu tej fabryki przez kontrahenta, który nie doświadczy trudnościow, owszem znajdzie wszelkie ułatwienie przy teyże fabryce; w témże miejscu znajduje się farbiernia, folusz, rumarnia zimowa, słowem wszystkie obiekta które się ściągają do potrzeby i porządku fabryki. Przy nię są maystrowie, stolarze, tokarze, slosarze, kowale, berduki, usposobieni do naprawy zepsucia się takich bądź maszyn; ta fabryka istnieje w końcu miasteczka Bytenia w którym wszelkich produktow do żywności za tanią cenę dostać można, przytém w umowie o fabrykę kontraktujący może sobie zawarować pewną ilość drzewa na opał, a zdanego do robienia, i przerabiania popsutych maszyn, węgla dla kowalow i slosarzow, iakowe dostarczenia mogą być zapewnione kontraktem w każdym roku i policzone do ogólney summy za odstapioną fabrykę takową. Datt w Wilnie r. 1830 maja 7 dnia.

Konstanty Hrabia Tyzenhauz P.W.P.

W. Pusłowski R. R. S. iako opiekun.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

### *W e z w a n i e.*

2 Od Komitetu Należyteż ustanowionego 18go sierpnia 1814 roku przysłany został do Jaśnie Wielmożnego Cywilnego Gubernatora Wileńskiego, pod N. 3001 bilet na odebranie 90 r. pensyonu za 1830 rok szeregowemu Janowi Michałowemu, o którym wiadomo było, że mieszkał w Witkomierskim powiecie, lecz w tym powiecie jego nie wynaleziono. Zatem ninieyszym wzywa się pomienionego szeregowego Michałowa, iżby się stawił do Kancelaryi tegoż Jaśnie Wielmożnego Gubernatora.

### *P o d r a d.*

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w m. Mińsku zamierzono pobudować nowy most przez rzekę Swisłocz i dom dla potrzebnych instrumentów za sumę wyliczoną podług śmiet na most 12,428 rub. 40 kop. i na dom 5,885 rub. 68 kop. ass. zaczęć życzący podjąć się takowego pobudowania zechcą przybyć z prawnymi ewikcyami do Mińskiej Izby Skarbowej na targi w terminach pierwszym 9, drugim 10 i trzecim 11, a dla przetargu 12 dnia mca września t. 1830 r. gdzie za przybyciem objawione będą życzącym kondycye, śmiety i plany. Lipca 22 d. 1830 r.

Sekretarz Arcimowicz.

Stołańczalik Siemienow.

### *W ł o c z ę g i.*

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszym ogłasza się, iż wedle Imiennego Należyteż Ukazu 18go sierpnia 1828 roku nastalego, *postąpili* w teraźniejszy 1830 roku *włóczęgi* wedle swej zdolności, a mianowicie: do wojskowej służby Jan Alexego syn Szewczuk, lat od urodzenia 20, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, powiadał się bydź rodem z Kijowskiej gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, wsi Kiryłowki, przynależący do obywatela Jenerała Wasilja Wasiljewicza Indelharda, przymiotów następujących: wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach światło-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa krótkiego szerokiego, gęby zwyczajney, pokolenia małosyjskiego, szczególnych przymiotów niema. *Do fortecznych aresztanckich rot: Siemien* Fiedorów syn Niczenko 45 lat, pisać ni czytać nie umie, żonaty i ma dzieci: syna Marka 9 i córkę Elmią lat 11, z włościan Podolskiej gubernii Bałtskiego powiatu wsi Berezok obywatela Pruszyńskiego, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy czystey, nieco chuderlawey, oczu ciemnoszarych, nosa długiego ostrego, włosów ciemnorusych z przebijającą się siwizną — *I do Syberyi na osiedlenie: Maxim Hrynczuk* (inaczey Bazyli Ponomarenko), 35 lat, czytać ni pisać nie umie, nie żonaty, urodził się w gubernii Podolskiej, powiecie Bałtskim, w siole Bondarowey, przynależącem do obywatela Grafa Rzewuskiego, wzrostu 2 arsz., 6 i pół wierszków, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach światło-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, na prawey szczecie małeńki szram, nosa szerokiego, gęby zwyczajney, mówi po małosyjsku — *Ignacy* Teodora syn

Niczenko, 35 lat, czytać ni pisać nie umie, żonaty, rodem z Bałtskiego powiatu, gubernii Podolskiej, sioła Berezok, przynależącego do Skarbu i w posesyi obywatela Pruszyńskiego, wzrostu 2 arszyny 7 wierszków, włosów na głowie czarnych, z przebijającą się siwizną, brwiach i wąsach rusych, oczu żółtoszarych, twarzy czystey chuderlawey, nosa podługowatego, na prawą stronę nieco skrzywionego, gęby zwyczajney — *Akim* Siemienow syn *Derienko*, 40 lat, czytać ni pisać nie umie, rodził się w Elizawetgradzkim powiecie, gubernii Chersońskiej, w miasteczku Lalekówce, przynależącem do obywatela Majora Kandaurowa, wzrostu 2 arszyny 5 i pół wierszków, włosów na głowie rusych z pokazującą się siwizną, brwiach i wąsach światło rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczajnych, mówi po małosyjsku, na lewey ręce mały palec odrzucony.

Asesor Czeregin.

Sekretarz Snieżków.

### *O g ł o s z e n i e.*

2 Panowie Studenci, którzy przybywając do Wilna życzą znaleźć kwaterę, stoł, inne wygody życia i dobrych lekcy języka francuzkiego, albo też litteratury, uwiadomieni, że mogą mieć wszystkie te punkta, udając się do Kapitana de Cerenville dobrze znanego w Połocku, gdzie on nauczał wiele lat tych przedmiotów w szkole wyższej XX. Pijarów, także w Pensyonie Panien szlachetnych jego żony. Jego mieszkanie jest na Zarzeczcu w domie Tura pod N. 521.

Messieurs les étudiants, qui en arrivant à Vilna désirent y trouver le logement, la table, les autres choses nécessaires et de bonnes leçons de langue ou de littérature française, sont avertis qu'ils peuvent s'adresser au Capit. de Cerenville bien connu à Połock ou il a enseigné plusieurs années ces objets, tant au lycée des R. R. P. P. des écoles pieuses que dans la pension de demoiselles nobles de son épouse. Sa demeure na Zarzeczcu, maison Toura, N. 521.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 29 lipca. Cenzor L. Borowski.

### *O b w i e s z c z e n i e.*

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyją etc.etc.etc.

Gasper Hornowski prez. Sądu Ziem. Wileń. i kawaler, Stanisław Drzewicki Sędzia Ziem. Wileń., Kalesanty Cieszeyko Sędzia Grodzki wileński, Adam Strawiński, uprzednio Pisarz, a dopiero Prezes Sądu Ziem. Trockiego.

Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem: iż stosownie do remissy sądu Ziem. Pttu Wileń. na dniu 5 lipca roku 1829 nastaley, dekretu pierwszo-zjazdowego sądu exdywizorskiego i wyroku sądu Gł. Dapar. 2 gubernii wileń., my urzędnicy na sąd rozbiorowy funduszów JW. Justyna Abramowicza b. Chor. pttu wileyskiego przeznaczeni, w komplecie prawnym, domaiatku Ryndziun tegoż JW. Abramowicza, w powiecie wileńskim położonego, w dniu 25 sierpnia roku idącego

1830 zjedziemy, i iako inż po spełnioney dylacyi i wymiarze, oraz po wysłuchaniu od stron iawiących się produktów, rozbiorem sprawy ostatecznym зайmiemy się; aby więc wszelka ze strony kredytorów i debitorów gotowość była i gdyby wszyscy pod upadkiem wiecznym na ten termin iawili się, niniejszym obwieszczamy listem. Datt. 1830 męca lipca 29 dnia.

Roku 1830 męca lipca 29 dnia. Woźny świadcę, iż kopią tego obwieszczenia imieniem WW. Gaspra Hornowskiego Prez. Sądu Ziem. wileń. i kawalera, Stanisława Drzewickiego sędziego Ziem. wileń., Kalesantego Cieszeyki sędziwego Grodz. wileń. i Adama Strawińskiego wprzód pisarza, a dopiero prezesa sądu Ziem. trockiego, po kredytorów, pretensorów i debitorów JW. Justyna Abramowicza b. Chor. wileyskiego, dla wiadomości onych do gazety Kuryera Litewskiego podałem, i o terminie Zjazdu sądu exdywizorskiego na dniu 25 mca sierpnia roku idącego 1830 do majątku Rymdzion, w powiecie wileń. położonego oznaymiłem.

Tomasz Czerwkowski Woźny Sądu Grodzkiego Pttu Wileń.

Roku 1830 lipca 29 dnia. Przed aktami sądu grodzkiego pttu wileń. stawiając osobiście woźny wyżej wyrażony, relacją takowego obwieszczenia urzędowie zeznał. Świadcę

Tomasz Stępkowski Regent Grodzki Pttu Wileńskiego.

#### *P o d r a d y.*

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woennego ogłasza, iż w skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następującym 1831 roku osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiej gubernii woysk i innych naydniących się w obwodzie tego osiedlenia, również Charkowskiego batalionu wewnętrżney straży z Żandarmską komendą, i niektórych powiatowych inwalidnych komend, naznaczaia się w Słobodzko - Ukraińskiej Izbie Skarbowey targi w następującym miesiącu listopadzie: 3go, 6go i 10go i na przetarg 14go, 17go i 18go tegoż miesiąca.

Ilość zaś prowiantu i owsa i kondycye, na ośnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżej naznaczone terminy wzywaią się życzący do targow z kaucyami, iakie naznaczone są ukazami 14go czerwca 1817 i 19go lipca 1818go roku przy dostawach do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzedzaiąc Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym zostawioném będzie do woli podjąć się dostawy produktów, ile kto może, w miarę iego kaucyy, że opłata uskutecznić się będzie akuracie na terminach kontraktowych bez najmniejszego przetrzymywania i zwłoki, że przy odbieraniu dostawowanych produktów zachowywana będzie naysurowsza sprawiedliwość, i zgoła nie będzie miał miejsca nie tylko ucisk, ale i najmniejsza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.  
Naczelnik Stoła Zacharew.

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następującym 1831 roku osiedlonych w Chersońskiej i Ekaterynostawskiej guberniach woysk i innych naydniących się w okręgu tegoż osiedlenia, naznaczaia się w Chersońskiej i Kijowskiej Skarbowych Izbach targi w mscu styczniu następującego 1831 roku 12, 14 i 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość prowiantu i owsa i kondycye na ośnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżej oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami oznaczonemi w ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym oddać się do woli podjąć się dostawy w takiej ilości, w jakiej kto sam zechce i ubezpieczyć akuracie oney prawnemi ewikcyami, że opłata pieniędzy uskutecznić się będzie akuracie na terminach kontraktem obwarowanych bez najmniejszego strzymywania się i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktów przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały miejsca, nietylko uciemiężenie, ale też najmniejsza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.  
Naczelnik Stoła Nikonowicz.

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla zaopatrzenia w następującym 1831 roku rezerwowych i innych woysk naydniących się w Bessarabskim Obwodzie i Guberniach Kamieniecko - Podolskiej, Kiiowskiej i Chersońskiej nie wchodzących do składu osiedlonych Chersońskiego Oddziału, naznaczaia się w Izbach Skarbowych tych gubernii, i Expedycyi targi w styczniu następującego 1831 roku 12, 14 i 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość zaś prowiantu i kondycye na ośnowie których ma się odbywać dostawa onego, objawione będą przy targach.

Na wyżej oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami, oznaczonemi w Ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym oddać się do woli podjąć się dostawy w takiej ilości, w jakiej kto sam zechce i ubezpieczyć akuracie oney prawnemi ewikcyami, i że opłata pieniędzy uskutecznić się będzie akuracie na terminach wedle kontraktow bez najmniejszego strzymania i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawowanych produktów przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały miejsca, nietylko uciemiężenie, ale i najmniejsza zwłoka niepotrzebna.

Naczelnik Oddziału Bielaiew.  
Naczelnik Stoła Nikonowicz.